

Leh, Jak stąd pójdę (feat. Marcin Kiraga)

w sumie przeszedłem kawał drogi
daje najlepszy rytm
są to czasy analogi
nadal z dala od nich
czekaj, zbadam chodnik
niedowidzę ciebie stąd
wszystko zgadzałyby się

nadal moje serce wkładam do gry
jak mały chirurg
dobry rap dał rewirów
to jest czas dla rekinów

twój skład stoi z tyłu
mam vibe, tonę stylu
mów mi młody światowitu
kumaj tą wkrętę
bo w rapie okupuje front a jednocześnie
stoję sobie z boku
a gdy weekend nadejdzie
to wschodzi do tych klubów tylnym wejściem
młody perwer

centymetr po centymetrze
wylize cie mała zanim w ciebie wejdę
potem wyskoczę se stąd po angielsku
i've never get too faith
tyle obłoków na niebie
że nie widać słońca w cale
to znaczy, że coś tam pale
ty robisz się blady
i chcesz wychodzić
choć zostać miałeś

twoi ziomy to alkoholicy
dilerzy i ćpuny
pusta branża co ryje umysł
i tak matka nie kryje dumy
szansa nie spadła tu z góry
nie zagram dla byle sumy